Julia Pośnik, Puszczaj

Moje życzenie zaczyna się literą M
Jest to miłość której pragnę której ty też chcesz
po policzku ścieka pot i mych
wodospad łez
wróciłabym do domu lecz

ciągnie mnie tu
ciągnie mnie tu
porywasz mnie
choć nie kochasz mnie
więcej więcej
ty ciągniesz meni w dół
ciągniesz mnie w dól
gdy tańczę ze sobą

wiec puszczaj mnie
chce przejść
wiec puszczaj mnie
gdy tańczę
wypuść

nigdy nie byłeś tym jedynym
to już wiem
zatruwasz mi energię
teraz krążysz jak mój cień
z wycieńczenia padam na kolana
zimny deszcz
on obudził mnie
a teraz ciągnie mnie tłum

ciągnie mnie tu
ciągnie mnie tu
porywasz mnie
choć nie kochasz mnie
więcej więcej
ty ciągniesz meni w dół
ciągniesz mnie w dól
gdy tańczę ze sobą

wiec puszczaj mnie
chce przejść
wiec puszczaj mnie
gdy tańczę
wypuść